

Sygn. XXV C 1972/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Błażejczyk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Stelmasiak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1) i M. K. (2)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K.

o ustalenie, zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. Oddała powództwa;
2. Zasądza solidarnie od M. K. (1) i M. K. (2) na rzecz (...) Banku (...) S.A. w K. kwotę 7 234 (siedem tysięcy dwieście trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. Nakazuje pobrać solidarnie od M. K. (1) i M. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa- Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 37 552 (trzydzieści siedem tysięcy pięćset pięćdziesiąt dwa) złote tytułem uzupełnienia nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Sygnatura akt XXV C 1972/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 grudnia 2015r. złożonym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w K., powodowie M. K. (1) i M. K. (2) wnieśli o:

1. oddalenie powództwa wynikającego z Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z 4 kwietnia 2013r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 10 maja 2013r. przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie I Wydział Cywilny (sygnatura akt I Co 1503/13) do kwoty 691.026,83 zł wraz z odsetkami i kosztami egzekucji;
2. zobowiązanie do złożenia określonego oświadczenia woli pozwanego o treści: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. oświadcza, iż: Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z dnia 25 listopada 2008r. zawarta pomiędzy M. i M. małżonkami K. a (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. wiąże strony (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. cofa oświadczenie woli z dnia 10 stycznia 2013r. zatytułowane Wypowiedzenie Umowy Kredytu Hipotecznego nr (...) oraz że Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z dnia 29 grudnia 2008r. zawarta pomiędzy M. i M. małżonkami K. a (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. wiąże strony (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. cofa oświadczenie woli z dnia 02 stycznia 2013r. zatytułowane Wypowiedzenie Umowy Kredytu Hipotecznego nr (...)"

3. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu tj. opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w roku 2008r. zawarli z pozwanym dwie umowy o kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF na łączną kwotę 800.000 zł. W styczniu 2013r. pozwany wypowiedział powodom obie umowy.

Powodowie podnieśli, że kredyty zostały wypowiedziane pomimo spłaty wszystkich zaległych rat. Podali, iż posiadają środki do dalszej spłaty kredytu i chcą go spłacać, jednakże nie posiadają środków do spłaty całości zaciągniętego zobowiązania powiększonego o 235.045, 75 zł (pozew- k. 2-4).

W piśmie procesowym z 28 grudnia 2015r. powodowie sprecyzowali roszczenie, zgodnie z którym domagają się oddalenia powództwa wynikającego z bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 691.026,83 zł. Podali, że w ich przekonaniu roszczenie objęte bankowym tytułem egzekucyjnym jest chybione, gdyż pozwany nie miał prawa korzystać z tak daleko rygorystycznej instytucji, a to dlatego, że powód nie spełnił warunków, które by umożliwiały wszczęcie egzekucji. Powodowie podkreślili również, że egzekucja prowadzona jest na podstawie wyeliminowanych z obrotu prawnego przepisów, nadto prowadzona ona jest w sposób sprzeczny z przyjętym orzecznictwem, zaś wysokość żądanej kwoty jest wielokrotnie większa, niż suma przelana na rzecz kredytobiorców - powodów w niniejszej sprawie. W przekonaniu inicjującego niniejsze postępowanie żądanie kwoty wielokrotnie większej od kwoty pierwotnego zobowiązania pozostaje w sprzeczności z naturą stosunku kredytowego i zasadom współżycia społecznego i w związku z tym powód wnosi o sądową kontrolę przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego i jej modyfikację, czyli dokonanie restytucji w której to powodowie spłacają na rzecz pozwanego raty kredytów. Stosunek zobowiązaniowy pomiędzy powodami, a pozwanymi cały czas istnieje, w przekonaniu powoda, bank wykorzystując swą uprzywilejowaną sytuację skorzystał w sposób abuzywny z przysługującego mu prawa i wypowiedział stosunek kredytowy w sposób sprzeczny z treścią umowy, oraz ówczesnie i obecnie obowiązującymi przepisami. Dlatego też powodowie dochodzą oddalenia powództwa z punktu trzeciego pozwu, podnoszą, iż jest ono po pierwsze przedwczesne, a po wtóre sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz naturą stosunku prawnego łączącego strony niniejszego sporu (pismo powodów z dnia 28 grudnia 2015r.- k. 69-70).

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 maja 2016r. pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że nie jest prawdziwe twierdzenie powodów, że nie spłacenie jednej zaległej raty stało się podstawą wypowiedzenia umów, zaś opóźnienie w zapłacie było nieznaczące. Stan faktyczny, na który powołują się powodowie dotyczący spłaty 1 lutego 2013 r. części zaległych rat kredytu miał miejsce już po wypowiedzeniu umów z powodu zalegania ze spłatą poszczególnych rat kredytu, w czasie trwania okresu wypowiedzenia. Zaległości, które doprowadziły do wypowiedzenia umów były dużo wcześniejsze i obejmowały więcej niż jedną ratę. Nie jest także prawdą, że zadłużenie przeterminowane było nieznaczące, ponieważ w przypadku kredytu udzielonego na podstawie umowy z dnia 25.11.2008 r. wyniosło 2 846,17 CHF przy całkowitej kwocie kredytu do spłaty wynoszącej 202 480,39 CHF w dniu wypowiedzenia (Odpowiedź na pozew- k. 87-91).

W piśmie procesowym z 5 stycznia 2017r. powodowie rozszerzyli powództwo i wnieśli, obok dotychczasowych roszczeń, również o:

4. pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pozwanego z dnia 04 kwietnia 2013r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 10 maja 2013r. przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie I Wydział Cywilny (sygnatura akt I Co 1503/13);

5. orzeczenie, że powodowie mocą umowy z dnia 25 listopada 2008 r. zawarli umowę kredytu bankowego z pozwanym, na kwotę 520 000 zł, do której to umowy stosują się postanowienia umowy z dnia 25 listopada 2008 r. z wyłączeniem postanowień uznanych za abuzywne oraz orzeczenie, iż powodowie mocą umowy z dnia 29 grudnia 2008 r. zawarli

umowę kredytu bankowego z pozwanym, na kwotę 280 000 zł, do której to umowy stosują się postanowienia umowy z dnia 29 grudnia 2008 r. z wyłączeniem postanowień uznanych za abuzywne.

Powodowie podnieśli, że negują istnienie zobowiązania stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym, wystawionym na rzecz pozwanego opatrzonym klauzulą wykonalności, podnosząc m.in. zarzut zawarcia w postanowieniach umowy klauzul o charakterze niedozwolonym, które przewidywały m.in. obowiązek spłaty kredytu w walucie obcej, według kursu franka ustalonego przez pozwanego według jego uznania (tabeli), której reguły nie były jasne.

Powodowie podnieśli, że pozwany kształtując umowę z nimi zawarł niedozwolone postanowienia umowne, skutkiem czego wysokość ich wierzytelności określona w kwestionowanym tytule wykonawczym nie odpowiada kwocie jaka powinna być ustalona zgodnie z klauzulami umownymi nie naruszającymi regulacji o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Powodowie wskazali, że ich zdaniem klauzule umowne zawarte w § 1 ust. 1, w § 2 ust. 4, w § 4 ust. 1 oraz w § 8 ust. 4 obu umów są abuzywne, gdyż kształtują one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jego interesy, pozwana bowiem przyznała sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości transz kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, wysokości rat kredytowych, czy też salda kredytu w chwili jego przewalutowania, a to poprzez samodzielne ustalanie kursu kupna tej waluty. Z tego powodu powodowie wniesli, aby Sąd uznał, że ww. postanowienia umów mają charakter niedozwolonych postanowień umownych i nie wiążą powodów w umowie z pozwaną. Powodowie podnieśli także brak podstawy prawnej do zawierania przez bank umowy w złotych indeksowanej walutą obcą (pismo z 5 stycznia 2017r.- k. 227-230).

Na rozprawie 9 stycznia 2017r. powód określił wartość przedmiotu sporu roszczenia o pozbawienie tytułu wykonalności na kwotę 691.027 zł, zaś o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli na kwotę 520.000 zł i 280.000 zł (protokół rozprawy z 9 stycznia 2017r.- k. 282).

W piśmie procesowym z 13 lutego 2017r. strona pozwana podtrzymała stanowisko w sprawie (pismo z dnia 13 lutego 2017r.- k. 286).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 listopada 2008r. została zawarta Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o nr (...) pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. a M. K. (1) i M. K. (2).

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w wysokości 520.000 PLN, a kredytobiorca zaciągnął kredyt i zobowiązał się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami umowy. Równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu) i zostać podana w harmonogramie spłat. Kredyt miał być przeznaczony na spłatę kredytu mieszkaniowego w (...) Banku S.A. związanego z nieruchomością oraz na refinansowanie nieudokumentowanych kosztów związanych z nieruchomością położoną w W., ul. (...), stanowiącego własność powodów (§ 1 umowy).

W § 2 ust. 4 umowy strony ustaliły, że kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie CHF ustalona zostanie według kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu), w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze kredytu będą uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF będzie ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF miały być spłacane w złotych jako równowartość raty

w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku - tabela A, w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych miały być płatne w złotych.

Zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo- odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego (§ 4 ust. 1 umowy).

W § 4 ust. 5 umowy postanowiono, że kredyt wraz z odsetkami zostanie spłacony w 360 ratach kapitałowo-odsetkowych, licząc od terminu spłaty pierwszej raty kapitałowo- odsetkowej.

W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, poprzez niewykonanie zobowiązań kredytobiorcy wynikających z umowy, uchybienie postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty kredytu bank może: wstrzymać uruchomienie kredytu lub jego poszczególnych transz, podnieść wysokość marży, zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami, a także ustanowić stosowne zabezpieczenia w imieniu i na koszt kredytobiorcy, w przypadku braku potwierdzenia ustanowienia zabezpieczeń (§ 7 ust. 5 umowy).

Ponadto, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, poprzez niewykonanie zobowiązań kredytobiorcy wynikających z umowy, uchybienie postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty kredytu bank może: wypowiedzieć umowę kredytu z zastrzeżeniem, że po upływie okresu wypowiedzenia kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, okres wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni oraz dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń w drodze postępowania egzekucyjnego, przewidzianego w kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności egzekucji z nieruchomości będącej zabezpieczeniem spłaty kredytu, po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego i nadaniu przez sąd temu tytułowi klauzuli wykonalności (§ 7 ust. 6 umowy).

Niezależnie od powyższych postanowień w przypadku gdy kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, bank ma prawo wypowiedzieć umowę za 30 dniowym okresem wypowiedzenia, po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy (§ 7 ust. 7 umowy- Umowa o kredyt mieszkaniowy z dnia 25 listopada 2008r.- k. 7- 18).

Podczas przewalutowania przeliczeniu ulega całkowite saldo zobowiązań kredytobiorcy wobec banku przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF określonego w § 4 ust. 1, ustalanego w dniu przewalutowania (§ 8 ust. 4 umowy).

Powodowie złożyli oświadczenie, że na podstawie artykułu 97 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, poddają się egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez Bank do kwoty 780.000,00 PLN (Załącznik nr 2 do umowy z dnia 25 listopada 2008r.- k. 14).

Powodowie zostali również poinformowani przez bank, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosi 4,91%, całkowity koszt kredytu wynosi 462.710,00 zł, który w całości stanowią odsetki od kredytu, a łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji do zapłaty, których zobowiązany jest kredytobiorca wynosi 462.710,00 zł (Załącznik nr 5 do umowy z dnia 25 listopada 2008r.- k. 22).

W dniu 29 grudnia 2008r. została zawarta Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o nr (...) pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. a M. K. (1) i M. K. (2).

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w wysokości 280.000 PLN, a kredytobiorca zaciągnął kredyt i zobowiązał się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami umowy. Równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym

dniu) i zostać podana w harmonogramie spłat. Kredyt miał być przeznaczony na spłatę zobowiązań przeznaczonych na cele inne niż mieszkaniowe oraz na refinansowanie nieudokumentowanych kosztów (§ 1 umowy).

W § 2 ust. 4 umowy strony ustaliły, że kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie CHF ustalona zostanie według kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu), w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze kredytu będą uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF będzie ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF miały być spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku - tabela A, w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych miały być płatne w złotych.

Zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo- odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego (§ 4 ust. 1 umowy).

W § 4 ust. 5 umowy postanowiono, że kredyt wraz z odsetkami zostanie spłacony w 360 ratach kapitałowo-odsetkowych, licząc od terminu spłaty pierwszej raty kapitałowo- odsetkowej.

W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, poprzez niewykonanie zobowiązań kredytobiorcy wynikających z umowy, uchybienie postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty kredytu bank może: wstrzymać uruchomienie kredytu lub jego poszczególnych transz, podnieść wysokość marży, zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami, a także ustanowić stosowne zabezpieczenia w imieniu i na koszt kredytobiorcy, w przypadku braku potwierdzenia ustanowienia zabezpieczeń (§ 7 ust. 5 umowy).

Ponadto, w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, poprzez niewykonanie zobowiązań kredytobiorcy wynikających z umowy, uchybienie postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty kredytu bank może: wypowiedzieć umowę kredytu z zastrzeżeniem, że po upływie okresu wypowiedzenia kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, okres wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni oraz dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń w drodze postępowania egzekucyjnego, przewidzianego w kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności egzekucji z nieruchomości będącej zabezpieczeniem spłaty kredytu, po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego i nadaniu przez sąd temu tytułowi klauzuli wykonalności (§ 7 ust. 6 umowy).

Niezależnie od powyższych postanowień w przypadku gdy kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, bank ma prawo wypowiedzieć umowę za 30 dniowym okresem wypowiedzenia, po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy (§ 7 ust. 7 umowy- Umowa o kredyt mieszkaniowy z 29 grudnia 2008r.- k. 23-34).

Podczas przewalutowania przeliczeniu ulega całkowite saldo zobowiązań kredytobiorcy wobec banku przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF określonego w § 4 ust. 1, ustalanego w dniu przewalutowania (§ 8 ust. 4 umowy).

Powodowie złożyli oświadczenie, że na podstawie artykułu 97 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, poddają się egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez Bank do kwoty 420.000,00 PLN (Załącznik nr 2 do umowy z 29 grudnia 2008r.- k. 35).

W dniu 29 stycznia 2009r. strony zawarły Aneks nr (...) do Umowy o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z dnia 29 grudnia 2008r. Celem zawarcia powyższego aneksu była zmiana okresu karencji w spłacie kapitału i zmiana wysokości kwot wypłacanych transz (Aneks nr (...) z 29 stycznia 2009r.- k. 41-42).

Powodowie złożyli oświadczenie, że na podstawie artykułu 97 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, poddają się egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez Bank do kwoty 420.000,00 PLN (Załącznik nr 2 do umowy z dnia 29 grudnia 2008r. oraz Aneksu nr (...) - k. 43).

Termin płatności każdej raty kredytu wypadał 15 dnia miesiąca (§ 4 ust. 2.1. i ust. 4 umowy). Zadłużenie przeterminowane to rata lub część raty kapitałowo-odsetkowej, która nie została zapłacona w terminie przewidzianym umową (§ 5 ust. 1 obu umów). Powodowie nie dotrzymani zobowiązań wynikających z umów, ponieważ praktycznie przez cały rok 2011 i 2012 utrzymywali zadłużenie przeterminowane na rachunkach kredytowych, a pozwana z tego tytułu naliczała im odsetki karne zgodnie z § 5 ust. 2 obu umów. Ponadto w 2012r. powodowie nie spłacili części rat kredytu w ogóle. Na rachunku dotyczącym umowy o nr (...) opóźnienie w spłacie wynosiło 118 dni zwłoki (4 zaległe raty). Na rachunku dotyczącym umowy o nr (...) opóźnienie w spłacie wynosiło 140 dni zwłoki (5 zaległych rat) (pismo banku z 6 czerwca 2013r.- k. 52-53).

Pismami z 2 stycznia 2013r. pozwany bank poinformował powodów, że w związku z niedopełnieniem przez nich zobowiązań wypowiada im umowę z 29 grudnia 2008r. i stawia pozostałą do spłaty kwotę zadłużenia w stan natychmiastowej wykonalności z 16 lutego 2013r. Na dzień sporządzenia powyższej informacji całkowite saldo zadłużenia, które będzie wymagalne z 16 lutego 2013r. wynosi 93.867,36 CHF, w tym zadłużenie obecnie przeterminowane: 1.792,10 CHF wraz z dalszymi należnymi odsetkami. Bank poinformował, że w przypadku wypełnienia obowiązków wynikających z umowy oraz prawidłowego wypełnienia pozostałych obowiązków, bank może odstąpić od wypowiedzenia warunków umowy (Wypowiedzenie warunków umowy kredytu z 29 grudnia 2008r.- 127-128 i 129-130).

Pismami z 10 stycznia 2013r. pozwany bank poinformował powodów, że w związku z niedopełnieniem przez nich zobowiązań wypowiada im umowę z 25 listopada 2008r. i stawia pozostałą do spłaty kwotę zadłużenia w stan natychmiastowej wykonalności z dniem 24 lutego 2013r. Na dzień sporządzenia powyższej informacji całkowite saldo zadłużenia, które będzie wymagalne z dniem 24 lutego 2013r. wynosi 202.480,39 CHF, w tym zadłużenie obecnie przeterminowane: 2.846,17 CHF wraz z dalszymi należnymi odsetkami. Bank poinformował, że w przypadku wypełnienia obowiązków wynikających z umowy oraz prawidłowego wypełnienia pozostałych obowiązków, bank może odstąpić od wypowiedzenia warunków umowy (Wypowiedzenie warunków umowy kredytu z 25 listopada 2008r.- 112-113 i 114-115).

W dniu 1 lutego 2013r. powodowie dokonali częściowej spłaty zadłużenia. Nie zapłacili rat za miesiąc styczeń 2013.

W piśmie z 20 lutego 2013r. pozwany zawiadomił powoda M. K. (1), iż w związku z niewypełnieniem obowiązków wynikających z zawartych umów o kredyt hipoteczny, bank podjął decyzję o wypowiedzeniu warunków umowy. Dokonane wpłaty w dniu 01.02.2013r. nie pozwoliły na całkowitą spłatę zadłużenia przeterminowanego na kredytach gdyż— nie zostały uwzględnione we wpłacie raty z 15.01.2013 r. o czym został poinformowany 31.01.2013 r. przez pracownika oddziału (...) Banku (...). W związku z powyższym z 16.02.2013r. warunki umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) zostały skutecznie wypowiedziane. Dług jest wymagalny w całości i na dzień sporządzenia pisma wynosi 315.422,42 PLN. Bank zaproponował powodowi spłatę przedmiotowego zobowiązania w następujący sposób: spłata przez okres 3 miesięcy rat w minimalnej wysokości 5000 PLN, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca począwszy od 31.03.2013r. do 31.05.2013r. oraz sprzedaż nieruchomości, będącej zabezpieczeniem w/w kredytu, we własnym zakresie. W tym celu istnieje możliwość wystawienia przez Bank promesy na okres 3 miesięcy; lub spłata zobowiązania w miesięcznych ratach w wysokości 15750 PLN, płatnych do ostatniego dnia miesiąca począwszy od 31.03.2013r. Bank poinformował także, że 24.02.2013 r. uprawomocni się wypowiedzenie kredytu hipotecznego o numerze (...) w związku z brakiem całkowitej spłaty zadłużenia przeterminowanego, niewypełnieniem obowiązków wynikających z umowy oraz brakiem kontaktu telefonicznego z Departamentem Monitoringu i Restrukturyzacji.

Zadłużenie przeterminowane na kredycie hipotecznym numer (...) na 20.02.2013 r. wynosi 1392,64 CHF (Pismo z banku z 20 lutego 2013r.- k. 59-60).

W kolejnym piśmie z 21 lutego 2013r. pozwany bank poinformował powodów, że warunki umowy o nr (...) z 21 lutego 2013r. oraz (...) z 16 lutego 2013r. o kredyt hipoteczny zostały skutecznie wypowiedziane. Nie ma możliwości przywrócenia obowiązującego dotychczas harmonogramu spłaty kredytu. Powyższa decyzja o wypowiedzeniu warunków umowy o kredyt hipoteczny została podjęta z uwagi na zaległości w spłacie kredytu. Na bieżąco powód, w wysyłanych pismach, był informowany o aktualnym zadłużeniu i podejmowanych decyzjach. Ponadto poinformowany, iż wypowiedzenie może zostać wycofane w okresie wypowiedzenia i powinno być dokonane za zgodą obu stron pisemnie. W trakcie okresu wypowiedzenia powód nie wypełnił warunków niezbędnych do wycofania wypowiedzenia, na kredytach widniało zadłużenie przeterminowane oraz nie złożył pisemnego wniosku o wycofanie wypowiedzenia, w związku z tym bank nie miał podstaw do wycofania decyzji. Na dzień uprawomocnienia się wypowiedzenia tj. 24.02.2013r. na kredycie hipotecznym o nr: (...) zalegał jeszcze ze spłatą rat za miesiąc styczeń oraz luty. Na dzień uprawomocnienia się wypowiedzenia tj. 16.02.2013 na kredycie hipotecznym (...) zalegał jeszcze z spłatą rat za miesiąc styczeń oraz luty.

Na 21 lutego 2013r. kredyty są w całości wymagalne, po dokonaniu przewalutowania zadłużenia na kredycie hipotecznym o nr: (...) wynosi 320.049,58 zł Po dokonaniu przewalutowaniu kwota zadłużenia na kredycie hipotecznym o nr: (...) wynosi 686.101,03 zł. (pismo z 21 lutego 2013r.- k. 131).

W dniu 22 marca 2013r. powód M. K. (1) otrzymał od pozwanego dwa pisma: decyzję w sprawie zadłużenia z tytułu umowy z 25 listopada 2008r. oraz decyzję w sprawie zadłużenia z tytułu umowy z 29 grudnia 2008r. W obu ww. pismach pozwany bank informował, że podjął decyzję o wszczęciu procedury windykacyjnej oraz procedury weryfikacji aktualnej sytuacji majątkowej i finansowej dłużnika przeprowadzanej przez upoważnionego pracownika lub pełnomocnika banku oraz, że może odstąpić od podjęcia tych działań wyłącznie pod warunkiem uregulowania długu w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Kwota przeterminowanych zobowiązań na dzień 16 marca 2013r. z tytułu umowy z o kredyt z 25 listopada 2008r. wynosiła 685.045,48 zł, zaś z tytułu umowy o kredyt z 29 grudnia 2008r.- 319.560,25 zł (Decyzja w sprawie zadłużenia z tytułu umowy z 25 listopada 2008r.- k. 46-47; Decyzja w sprawie zadłużenia z tytułu umowy z 29 grudnia 2008r.- k. 44-45).

W dniu 4 kwietnia 2013r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny (...) przeciwko M. K. (1) i M. K. (2), w którym stwierdził, że ich wymagalne zadłużenie z tytułu umowy o mieszkaniowy kredyt hipoteczny z 25 listopada 2008r. wynosi 691.026,83 zł, na które składają się: kwota pieniężna z tytułu niespłaconego kapitału- 675.910,82 zł, kwota pieniężna z tytułu niespłaconych odsetek umownych- 965,46 zł, kwota pieniężna z tytułu opłat i prowizji- 0 zł, kwota pieniężna z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę, naliczonych od 4 kwietnia 2013r. wynosi 14.150,55 zł oraz dalsze odsetki ustawowe liczone od kwoty 675.910,82 zł od 4 kwietnia 2013r. aż do dnia całkowitego zaspokojenia wierzytelności banku (bankowy tytuł egzekucyjny- k. 48).

Postanowieniem z dnia 8 maja 2013r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy- Woli w Warszawie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) wystawionemu w dniu 4 kwietnia 2013r. przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. przeciwko M. K. (1) i M. K. (2) do kwoty nie przekraczającej 780.000 zł (postanowienie z dnia 8 maja 2013r.- k. 49-50).

Pismami z dnia 18 grudnia 2013r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy- Woli w Warszawie J. B. zawiadomił powodów o wszczęciu egzekucji z nieruchomości i wezwał ich, aby zapłacili dług w ciągu 14 dni pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania nieruchomości. Należność główna wynosiła 675.910,82 zł, koszty klauzuli 73 zł, opłata egzekucyjna 92.425,20 zł, wydatki gotówkowe 29,80 zł oraz odsetki do 18 grudnia 2013r. 77.466,47 zł (wezwanie do zapłaty należności- k. 54-55; zawiadomienie o wszczęciu egzekucji- k. 56-57).

W dniu 4 listopada 2015r. Komornika Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy- Woli w Warszawie J. B. dokonał opisu i oszacowania lokalu mieszkalnego położonego: (...)-(...) W., ul. (...). Wartość rynkowa lokalu określona została na kwotę 679.500,00 zł (Protokół opisu i oszacowania nieruchomości- k. 61-63).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. dokumentów. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności w/w dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd uznał te dowody za wiarygodne źródło dowodowe.

Pomimo nieobecności powoda, który występował również w imieniu żony, sąd oddalił wniosek o odroczenie rozprawy 21 marca 2017 r.. Wniosek ten nie spełniał wymogów z art. 214¹ §1 k.p.c. Ze złożonych przez powoda dokumentów na uzasadnienie wniosku o odroczenie rozprawy nie wynika by powód miał obowiązek stawić się 21 marca 2017 r. przed innym sądem.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo powodów podlegało oddaleniu w całości.

Powodowie w przedmiotowej sprawie ostatecznie domagali się:

1. oddalenia powództwa wynikającego z Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z 4 kwietnia 2013r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności 10 maja 2013r. przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie I Wydział Cywilny (sygnatura akt I Co 1503/13) do kwoty 691.026,83 zł wraz z odsetkami i kosztami egzekucji;
2. zobowiązania pozwanego do złożenia określonego oświadczenia woli o treści: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. oświadcza, iż: Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z dnia 25 listopada 2008r. zawarta pomiędzy M. i M. małżonkami K. a (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. wiąże strony (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. cofa oświadczenie woli z 10 stycznia 2013r. zatytułowane Wypowiedzenie Umowy Kredytu Hipotecznego nr (...) oraz że Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z 29 grudnia 2008r. zawartą pomiędzy M. i M. małżonkami K. a (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. wiąże strony (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. cofa oświadczenie woli z 2 stycznia 2013r. zatytułowane Wypowiedzenie Umowy Kredytu Hipotecznego nr (...);
3. pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pozwanego z 04 kwietnia 2013r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności 10 maja 2013r. przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie I Wydział Cywilny (sygnatura akt I Co 1503/13);
4. orzeczenia, że powodowie mocą umowy z 25 listopada 2008 r. zawarli umowę kredytu bankowego z pozwanym, na kwotę 520 000 zł, do której to umowy stosują się postanowienia umowy z 25 listopada 2008 r. z wyłączeniem postanowień uznanych za abuzywne oraz orzeczenie, iż powodowie mocą umowy z 29 grudnia 2008 r. zawarli umowę kredytu bankowego z pozwanym, na kwotę 280 000 zł, do której to umowy stosują się postanowienia umowy z 29 grudnia 2008 r. z wyłączeniem postanowień uznanych za abuzywne.

Zdaniem Sądu podstawową okolicznością wymagającą ustalenia w przedmiotowej sprawie była skuteczność wypowiedzenia przez pozwanego umów o kredyt hipoteczny z 25 listopada 2008r. oraz z 29 grudnia 2008r.

Zgodnie z § 7 ust. 6 umów z 25 listopada 2008r. i z 29 grudnia 2008r. w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, poprzez niewykonanie zobowiązań kredytobiorcy wynikających z umowy, uchybienie postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty kredytu bank może wypowiedzieć umowę kredytu z zastrzeżeniem, że po upływie okresu wypowiedzenia kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, okres wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni oraz dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń w drodze postępowania egzekucyjnego, przewidzianego w kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności egzekucji z nieruchomości będącej zabezpieczeniem spłaty kredytu, po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego i nadaniu przez sąd temu tytułowi klauzuli wykonalności.

W myśl zaś § 7 ust. 7 umowy w przypadku, gdy kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, bank ma prawo wypowiedzieć umowę za 30 dniowym okresem wypowiedzenia, po uprzednim pisemnym wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy

Nie ulega wątpliwości, że podstawowym obowiązkiem powodów jako kredytobiorców była spłata kredytu wraz z odsetkami i innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy, w określonym w umowie terminie. Powodowie zaś powyższych zobowiązań nie dotrzyмали, ponieważ praktycznie przez cały rok 2011 i 2012 utrzymywali zadłużenie przeterminowane na rachunkach kredytowych, zaś w 2012r. nie spłacili części rat kredytu w ogóle- co do umowy z dnia 25 listopada 20108r. opóźnienie w spłacie wynosiło 118 dni zwłoki (4 zaległe raty), zaś co do umowy z dnia 29 grudnia 2009r. opóźnienie w spłacie wynosiło 140 dni zwłoki (5 zaległych rat). W opinii Sądu powyższe zaległości, uzasadniały wypowiedzenie im przez bank zawartych umów. Co więcej, należy zauważyć, że bank poinformował powodów, że istnieje możliwość odstąpienia przez niego od wypowiedzenia warunków umowy- w przypadku wypełnienia przez powodów obowiązków wynikających z umowy oraz prawidłowego wypełnienia pozostałych zobowiązań, w tym celu konieczny był kontakt powodów z bankiem. Z tej możliwości pozwani nie skorzystali, gdyż dokonane przez nich wpłaty w dniu 1 lutego 2013r. nie pozwoliły na całkowitą spłatę zadłużenia przeterminowanego na kredytach, gdyż nie zostały uwzględnione we wpłacie raty z 15 stycznia 2013r. Niezapłacenie przez powodów jednej raty spowodowało więc, nie jak twierdzili powodowie wypowiedzenie umowy, tylko nieodstąpienie przez pozwanego od jej wypowiedzenia. Zresztą na dzień uprawomocnienia się wypowiedzenia każdej z umów powodowie zalegali ze spłatą rat za miesiąc styczeń i luty 2013r., nie złożyli także pisemnego wniosku o wycofanie wypowiedzenia. Co więcej, pismem z dnia 21 lutego 2013r. bank poinformował powoda M. K. (1), że warunki umowy zostały skutecznie wypowiedziane i nie ma możliwości przywrócenia obowiązującego dotychczas harmonogramu spłaty kredytu.

Wypowiadając powodom umowy kredytu, bank zdaniem Sądu nie naruszył zasad współzycia społecznego, skorzystał wyłącznie ze swojego uprawnienia, wynikającego z zawartej przez strony umowy i miał podstawy do dokonania wypowiedzenia.

Owszem, powodowie słusznie podnoszą, że umowy zostały zawarte na 30 lat, a wypowiedziane po 4 latach, jednakże, jak to już podkreślono do ich wypowiedzenia nie doszło z powodu uchybienia w płatności tylko jednej raty, co mogłoby uzasadniać tezę powodów o nadużyciu przez pozwanego prawa.

Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powodowie powoływali się na ukształtowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że wykonanie przez bank - kredytodawcę uprawnienia kształtującego w postaci wypowiedzenia umowy kredytowej może być kwalifikowane jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Analizując okoliczności niniejszej sprawy pod kątem istnienia przyczyn do podzielenia stanowiska powodów o nadużyciu przez pozwanego swego prawa do wypowiedzenia umowy wskazać należy, że powodowie doprowadzili do powstania zaległości przez niewpłacenie rat kredytu co do umowy z dnia 25 listopada 20108r.- 4 rat, zaś co do umowy z dnia 29 grudnia 2009r.- 5 rat oraz utrzymywali zadłużenie przeterminowane. Na uwagę zasługuje również fakt, że powodowie w ogóle poprzestali w tym okresie spłaty kredytu, nie uiszczali jakichkolwiek kwot z tego tytułu. Wpłacona przez nich 1 lutego 2013r. kwota także nie zniwelowała pełnej niedopłaty. Co więcej pozwany jeszcze na etapie postępowania sądowego wychodził z inicjatywą ugodowego rozwiązania sporu, powodowie jednak, pomimo deklaracji, nie podjęli rozmów z pozwanym, pomimo, że to szczególnie im powinno zależeć i od nich powinna wyjść inicjatywa polubownego uregulowania kwestii wypowiedzianych im kredytów. Z tych względów nie sposób było podzielić stanowiska powodów, że wysokość zaległości istniejąca na dzień wypowiedzenia umowy kredytu miałyby stanowić o ocenie, że skorzystanie przez pozwanego z możliwości wypowiedzenia umowy sprzeczne było z zasadami współzycia społecznego. Wysokość niezapłaconych rat nie była nieznaczna (ponad 10% kwoty udzielonego kredytu) i zdaniem sądu uzasadniała wypowiedzenie powodom umów.

Zauważyć również należy, że powodowie błędnie wywodzą, iż na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania, iż poinformował powodów o konieczności zapłaty dodatkowej raty. Jak już to podkreślano- nie była to dodatkowa rata, lecz rata bieżąca, której obowiązek zapłaty powstał już po wypowiedzeniu umów- powstał 15 stycznia 2013r., zaś umowy zostały wypowiedziane pismami z 2 stycznia 2013r. i 10 stycznia 2013r. Pozwany nie musi więc wykazywać, że poinformował powodów o obowiązku jej zapłaty, gdyż wiedzę tę powodowie posiadali już od momentu zawarcia umowy, to w umowach bowiem określono termin płatności rat. Zdaniem Sądu powodowie zostali jasno i konkretnie poinformowani co powinni zrobić, aby pozwany odstąpił od wypowiedzenia im umów: mieli wypełnić obowiązki wynikające z umowy oraz prawidłowo wypełniać pozostałe zobowiązania. Dla Sądu oczywistym jest, że powyższe oznacza spłacenie przez powodów zaległych rat, ale także zapłatę dalszych, bieżących rat. Powodowie zaś spłacili zaległe należności, nie regulując już kolejnych bieżących rat. Zachowanie powodów spowodowało więc, że wypowiedzenie przez bank umów stało się zgodnie z prawem skuteczne.

Podsumowując, w opinii Sądu, wbrew twierdzeniu powodów, umowy z 25 listopada 2008r. i 29 grudnia 2008r. zostały skutecznie wypowiedziane, gdyż po pierwsze istniały przesłanki do ich wypowiedzenia, a po drugie zachowana została zarówno forma, jak i terminy wypowiedzenia, a skoro tak to brak było podstaw prawnych do uwzględnienia powództwa powodów w zakresie zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia, że umowy o kredyt hipoteczny z 25 listopada 2008r. i 29 grudnia 2009r. wiążą strony.

Z faktu, że umowy o kredyt zawarte między stronami zostały skutecznie wypowiedziane wynika, że pozwany był uprawniony do wystawienia zgodnie z obowiązującym w 2013r. art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 2 listopada 2012 r. Prawo Bankowe bankowego tytułu egzekucyjnego.

Powodowie zarzucili tytułowi wykonawczemu w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z 4 kwietnia 2013 r. opatrzonego klauzulą wykonalności przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie postanowieniem z dnia 8 maja 2013 r. w sprawie o sygnaturze akt I Co 1508/13, że został wydany w oparciu o przepisy, co do których Trybunał Konstytucyjny orzekł, że są sprzeczne z Konstytucją RP.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w punkcie II wyroku z 14 kwietnia 2015 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o utracie mocy obowiązującej art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 prawa bankowego z 1 sierpnia 2016 r. Zatem Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do w/w przepisów skorzystał z uprawnienia wynikającego z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, który stanowi, że „Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego (...)”. Odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przepisów uznanych za niekonstytucyjne oznacza, że do dnia wskazanego w sentencji wyroku Trybunału przepisy te obowiązują. Chyba że zostaną wcześniej uchylone albo odpowiednio zmienione przez ustawodawcę. Tym samym do momentu nadejścia odroczonego terminu utraty mocy obowiązującej przepisów lub ich wcześniejszego uchylenia (zmiany) przez ustawodawcę adresaci przepisów są zobowiązani do ich stosowania w takim kształcie w jakim obowiązywały dotychczas. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2008 r. (sygn. akt: P 16/18). Co więcej, należy wskazać, iż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 października 2014 r. (sygn. akt: III CZP 67/14) przepis uznany za niezgodny z Konstytucją, który traci moc obowiązującą w terminie określonym przez Trybunał Konstytucyjny (art. 190 § 3 Konstytucji RP), stosuje się do rozszczeń, mających podstawę w tym przepisie, w sprawach wytoczonych przed tym terminem. Oznacza to, iż nawet po utracie mocy obowiązującej w/w przepisy będą jednak miały zastosowanie w sytuacji gdy przed zaistnieniem tej okoliczności bank wystąpił o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Również treść uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2004 r. (sygn. akt: III CZP 112/03) potwierdza, że jeśli Trybunał Konstytucyjny odracza utratę mocy obowiązującej wadliwego przepisu, to przepis ten zachowuje moc przez okres wskazany w orzeczeniu. Na gruncie niniejszej sprawy przepisy art. 6 ust. 1 i art. 97 ust. 1 prawa bankowego zachowują moc do 1 sierpnia 2016 r. Natomiast pominięcie w tym okresie wadliwej normy oznaczałoby przekreślenie sensu odroczenia a zatem również sensu istnienia art. 190 ust. 3 Konstytucji RP.

Podkreślić także należy, że klauzula wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w niniejszej sprawie została nadana przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie w 10 maja 2013 r., czyli nawet przed wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny wyżej wzmiankowanego wyroku. A jako, że tytuł wykonawczy został wydany na podstawie obowiązujących przepisów nie może zostać uchylony tylko z tego względu, że niemal dwa lata później przepisy te zostały uznane za niekonstytucyjne. Byłoby to sprzeczne zarówno z zasadą pewności obrotu, jak i pewności prawa.

W związku ze stwierdzeniem przez Sąd, że umowy o kredyt zostały przez pozwanego skutecznie wypowiedziane oraz że wystawienie przez niego bankowego tytułu egzekucyjnego było zgodne z przepisami prawa, powództwo powodów, zgodnie z którym domagali się oddalenia powództwa wynikającego z bankowego tytułu egzekucyjnego, należało uznać za niezasadne.

W ocenie Sądu powództwo o ustalenie podlegało również oddaleniu, gdyż powodowie nie wykazali interesu prawnego w domaganiu się ustalenia o treści określonej w piśmie z dnia 5 stycznia 2017r.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Nie budzi wątpliwości, że interes prawny jest przesłanką merytoryczną powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c., o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Oznacza to, że istnienie interesu prawnego decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje, zatem, w okolicznościach niniejszej sprawy-badania czy kwestionowana przez powoda umowa jest nieważna.

Kluczem do rozstrzygnięcia powyższego żądania jest zatem przede wszystkim właściwa ocena istnienia po stronie powodowej interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu niniejszego powództwa. Jak już wskazano powyżej, badanie istnienia interesu prawnego powoda w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinno wyprzedzać badanie ustalenia prawa- stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 lutego 2016r., I ACa 1178/15, LEX nr 2004546, wyrok SA w Poznaniu z dnia 19 maja 2010r., I ACa 281/10, LEX nr 628191).

Sam przepis art. 189 k.p.c. nie definiuje pojęcia interesu prawnego, a jego rozumienie było wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa sądowego i doktryny. Po pierwsze przyjmuje się, że jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Nie ma natomiast znaczenia to, że powód odczuwa subiektywną potrzebę ochrony swych praw (uzasadnienie uchwały SN z dnia 5 grudnia 1991 r. III CZP 110/91 OSNC 1992/6/104; wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. II CSK 252/11, LEX nr 1169345; wyrok SN dnia 21 lutego 1997 r. II CKU 7/97 CZP 10/86, OSNCAP 1987, z. 1, poz. 12).

Interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. nie istnieje wtedy, kiedy realnie możliwym jest uzyskanie przez powoda ochrony lub usunięcie stanu niepewności w inny sposób, gdy uzasadnione jest posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej. A zatem jeżeli do usunięcia stanu niepewności czy zagrożenia sfery prawnej powoda istnieje możliwość wytoczenia innego powództwa np. o świadczenie, to taka możliwość wytoczenia takiego powództwa wyłącza istnienie interesu prawnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1968 r., III CZP 103/68, OSNCP 1969, Nr 5, poz. 85, uchwała z dnia 27 lipca 1990 r., III CZP 38/90, OSNC 1991, nr 2-3, poz. 25, wyrok SN z dnia 13 września 2007 r., III CSK 123/07, nie publ., wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, nie publ.; wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. II CSK 252/11 LEX nr 1169345).

Innymi słowy, interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi skuteczną ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w nieokreślonej przyszłości. W orzecznictwie wypracowano zasadę, zgodnie z którą za nieposiadającą interesu prawnego uznać należy osobę, która ochrony prawnej może poszukiwać w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych. Powyższe stanowisko

opiera się na założeniu, że, po pierwsze wydanie wyroku zasadzającego jest możliwe, jeżeli także ustalona zostanie legitymacja czynna powoda oraz po drugie, że wyrok tylko ustalający istnienie (nieistnienie) prawa, stosunku prawnego czy faktu prawotwórczego nie zapewni w sposób ostateczny ochrony prawnej dla zasadniczego roszczenia powoda. Wyrok ustalający w sprawie wszczętej w trybie art. 189 k.p.c. nie jest bowiem, w przeciwieństwie do wyroku zasadzającego, wykonalny w drodze egzekucji sądowej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 kwietnia 1965 r. II CR 266/64 OSPiKA 1966/7-8 poz. 166, oraz wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 listopada 2002 r. IV CKN 1519/2000 LexPolonica nr 377910), ale ma charakter deklaracyjny.

Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, LEX nr 1392106).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało uznać, że powodowie nie mają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że powodowie mocą umowy z dnia 25 listopada 2008r. zawarli umowę kredytu bankowego z pozwanym na kwotę 520.000 zł, do której to umowy stosują się postanowienia umowy z dnia 25 listopada 2008r. z wyłączeniem postanowień uznanych za abuzywne oraz, że powodowie mocą umowy z dnia 29 grudnia 2008r. zawarli umowę kredytu bankowego z pozwanym na kwotę 280.000 zł, do której to umowy stosują się postanowienia umowy z dnia 29 grudnia 2008r. z wyłączeniem postanowień uznanych za abuzywne. Nie mają interesu po pierwsze dlatego, że umowy te na dzień dzisiejszy już nie istnieją, gdyż zostały skutecznie przez pozwanego wypowiedziane. W sytuacji powodów samo ustalenie abuzywności wskazanych przez nich klauzul nie zakończy sporu między stronami. Powodom przysługiwać bowiem będzie, dalej idące roszczenie tj. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pozwanego. Tylko i wyłącznie w ramach tego roszczenia powodowie powinni podnosić ewentualną abuzywność przedmiotowych klauzul. Z takim roszczeniem powodowie również wystąpili w niniejszej sprawie i w ramach tego roszczenia, a nie roszczenia o ustalenie Sąd zbadał podnoszony przez nich zarzut nieważności przedmiotowych klauzul, powództwo o ustalenie zaś oddalił ze względu na nieudowodnienie przez powodów interesu prawnego.

Powód w niniejszej sprawie wnosił także o pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pozwanego z dnia 04 kwietnia 2013r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 10 maja 2013r. przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie I Wydział Cywilny (sygnatura akt I Co 1503/13). Zgodnie z art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście; po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne; małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Na wstępie należy podkreślić, że przedmiotem powództwa opozycyjnego jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy. Celem takiego powództwa nie jest natomiast ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. Nie stanowi ono nadzwyczajnego środka prawnego. W związku z tym na podstawie art. 840 k.p.c. nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio

wydanego prawomocnego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1972r., II PR 372/72, OSPiKA 1973, nr 11, poz. 222).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 listopada 2003 r. (III CZP 78/03, OSG 2004, Nr 9, poz. 124) wskazał, że w powództwie z art. 840 k.p.c. dłużnik banku może podnieść wszelkie zarzuty materialnoprawne dotyczące wierzytelności banku, objętej bankowym tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym w sądową klauzulę wykonalności. Chodzi tu o zarzuty powstałe przed wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego, przed wydaniem klauzuli wykonalności i po jej wydaniu. W grę mogą tu wchodzić np. zarzuty nieistnienia roszczenia banku lub istnienia roszczenia w mniejszej wysokości niż ujęte w tytule, nienastąpienia wymagalności roszczenia (mimo umieszczenia w bankowym tytule egzekucyjnym oświadczenia banku innej treści).

Powodowie podnosili, że pozwany w zawartych z nimi umowach zawarł niedozwolone postanowienia umowne, skutkiem czego wysokość ich wierzytelności określona w kwestionowanym tytule wykonawczym nie odpowiada kwocie jaka powinna być ustalona zgodnie z klauzulami umownymi nie naruszającymi regulacji o niedozwolonych postanowieniach umownych. Jako niedozwolone powodowie uznali § 1 ust. 1 umowy, § 2 ust. 4 umowy, § 4 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 4 umowy. Powodowie podnosili również, że sama indeksacja została zawarta w ww. umowach bez podstawy prawnej.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność konstrukcji kredytu indeksowanego (waloryzowanego) z perspektywy art. 69 Prawa bankowego. Przesądził powyższe Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, w którym stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi - jak określił ją pozwany Bank - "umowę kredytu indeksowanego". Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy- Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia

2011r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Powodowie na poparcie swoich twierdzeń powoływali się na treść sporządzonej przez Rzecznika Finansowego w czerwcu 2016r. „Analizie prawnej wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami” (k. 232) Nie może ona jednak stanowić podstawy do roszczeń strony. Podstawą opublikowania ww. opinii był art. 17 ust. 1 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym z dnia 5 sierpnia 2015r. (Dz. U. z 2015, poz. 1348), zgodnie z którym do zadań Rzecznika należy podejmowanie działań w zakresie ochrony klientów podmiotów rynku finansowego, których interesy reprezentuje. Oczywistym jest jednak, że przepis ten nie daje Rzecznikowi podstawy do wyrażania wiążących sądy czy inne organy ocen prawnych w zakresie indywidualnych umów kredytowych. Opinia Rzecznika nie może być też kwalifikowana jako istotny pogląd w rozumieniu art. 63 k.p.c., gdyż po pierwsze przedstawiony sądowi pogląd organizacji powinien być wyrazem oceny społecznej, a nie prawnej, a po drugie jest on przedstawiany na żądanie sądu, a nie z własnej inicjatywy organizacji. Na marginesie należy tylko dodać, że powyższe argumenty odnoszą się także do złożonego przez powodów- już po wydaniu wyroku- pisma zatytułowanego: Oświadczenie Rzecznika Finansowego zawierające pogląd istotny dla sprawy.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zdaniem Sądu następujące postanowienia są postanowieniami abuzywnymi:

§ 1 ust. 1 umowy: równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu) i zostanie podana w harmonogramie spłat.

§ 2 ust. 4 umowy: kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie CHF ustalona zostanie według kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu), w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze kredytu będą uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF będzie ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku- tabela A w tym dniu).

§ 4 ust. 1: kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF będą spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku - tabela A, w tym dniu).

§ 8 ust. 4: podczas przewalutowaniu przeliczeniu ulega całkowite saldo zobowiązań kredytobiorcy wobec banku przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF określonego w § 4 ust. 1, ustalanego w dniu przewalutowania.

W przedmiotowej sprawie nie była negowana okoliczność, że powodowie są konsumentami. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i brak jest podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa kredytu pozostaje w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą czy zawodową.

W opinii Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Po pierwsze, postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione, wbrew twierdzeniom pozwanego. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

W myśl art. 385¹ § 4 ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Umowa z powodami została zawarta na podstawie wzorca opracowanego i przedstawionego przez pozwanego. W tej sytuacji obowiązuje domniemanie, że zawarte w niej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 385¹ § 3 k.c.). Do obowiązków pozwanego w związku z tym należało udowodnienie, że przedmiotowe postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 6 k.c., art. 385¹ § 4 k.c., por. M. Bednarek, w: „System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna”, tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Wyd. C.H. Beck, 2006r, str. 659). Uznać należało, że obowiązkowi temu w procesie pozwany nie podolał.

Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia, że klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie umowy kredytu, zresztą nie było to między stronami sporne. Pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w

nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (Wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2004r., I CK 635/03). W umowie kredytu - zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego - świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule waloryzacyjne wprowadzają jedynie reżim podwyższenia świadczenia głównego. Chociaż problem waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio powiązany ze spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 426/09). Klauzule waloryzacyjne w umowie powoda nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem muszą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego.

Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Cel abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych nie przemawia za szerokim rozumieniem formuły "postanowień określających główne świadczenie stron". W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że klauzule waloryzacyjne sformułowane w postanowieniach umownych wskazanych powyżej nie należą do określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego *essentialia negotii* umowy kredytu, gdyż nie określają głównego świadczenia kredytobiorcy, stwarzają one jedynie możliwość modyfikacji tego świadczenia. Nie mają one charakteru konstytutywnego dla umowy nazwanej, jaką jest umowa kredytu bankowego, lecz mogą być co najwyżej uznane za postanowienia podmiotowo istotne dla banku (*accidentalia negotii*).

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie spełniony został wymóg rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych odnoszących się do klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, Objąśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, *opubl. baza prawna LEX Nr 1120219*).

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r., sygn. akt I CK 832/04, *Biul. SN 2005/11/13*).

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie,

lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność spornych postanowień umownych zawartych w umowie przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Należy także zauważyć, że umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powódka była w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować je. Bank przy tym uwzględniał inny kurs CHF przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży).

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga, jak podkreślono- treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bowiem bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. Zdaniem Sądu tylko szczegółowe, precyzyjne określenie przez pozwanego zasad wyliczania kursu stosowanego w tabeli umożliwiłoby uznanie klauzuli za prawidłową.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Rację ma pozwany, że powodowie zostali przez niego zapoznani z kwestią ryzyka kursowego. Oczywistym dla Sądu jest, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest oczywiste, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza więc, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF.

Oczywistym jest, że celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem stosowane przez bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały mu stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla konsumentów dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane były jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Również Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. stwierdził, że świadczenie kredytobiorcy polegające na obowiązku zapłaty różnicy pomiędzy kursem zakupu waluty a kursem jej sprzedaży nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie banku (wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014r., sygn. akt C-26/13).

W opinii Sądu przy dokonywaniu oceny spornych postanowień nie sposób było pominąć wyników przeprowadzonych już przez Sąd kontroli abstrakcyjnych. Kontrola postanowień wzorców umów może mieć bowiem charakter incydentalny (konkretny) bądź abstrakcyjny. Kontrola abstrakcyjna jest oderwana od treści konkretnej umowy i realizowana jest przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyłącznie w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479 36 i nast. k.p.c.). Z kolei kontrola incydentalna ma miejsce w postępowaniu sądowym, w którym zainteresowany powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., wobec czego jest ona dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta.

W prawomocnym wyroku z dnia 14 grudnia 2010r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami Bankowi (...) S.A. w W. postanowień wzorca umowy m.in. o treści: „Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.” oraz „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010r., sygn. akt XVII AmC 426/09, Legalis nr 815926).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Wykładnia tych postanowień wskazuje na fakt naruszenia przez pozwanego zasady lojalnego kontraktowania i równorzędnego traktowania konsumenta. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażąco sposób narusza interes konsumenta.

Skoro umowy kredytu cechują się długim okresem trwania i ograniczoną możliwością jego wcześniejszej spłaty kredytem z innego banku, to ustalenie prawidłowych zasad określania kursu waluty pozwoliłoby konsumentowi np. samodzielnie wyliczyć kurs waluty obcej. Ponieważ jednak przedmiotowe klauzule takich zasad nie zawierają, konsument uzależniony jest całkowicie od decyzji zarządu banku, który ustali kursy walut w sposób znany wyłącznie jemu, zaś konsument nie ma żadnego wpływu na taką arbitralną decyzję, nie może jej w żaden sposób zweryfikować i może jedynie takiej decyzji się podporządkować. To nie podkreślany przez stronę pozwaną fakt zmienności niektórych kryteriów ustalania kursu waluty powoduje, że klauzule te są niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumentów, ale właśnie wszystkie powyżej wskazane okoliczności”.

W innym również prawomocnym wyroku z dnia 27 grudnia 2010r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) Bank S.A. w W. postanowienia zawartego we wzorcu umowy o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, Legalis nr 750179).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „abuzywne jest takie postanowienie w umowie o kredyt hipoteczny, z którego wynika, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży franka szwajcarskiego nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania spreadu przez banki były w każdym wypadku jasno sprecyzowane w umowie z klientem”.

W świetle powyższych orzeczeń jasno więc wynika, że klauzule indeksacyjne zastosowane przez pozwanego również stanowią klauzule abuzywne, gdyż powyższe orzeczenia dotyczą analogicznych klauzul stosowanych przez inne banki. Oczywiście powyższe orzecznictwo ma charakter niejako posiłkowy, jednakże zdaniem Sądu fakt umieszczenia danej klauzuli w rejestrze postanowień uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. stanowi bardzo ważną wskazówkę interpretacyjną, także dla sądów powszechnych rozstrzygających sprawę indywidualnie.

Analizując wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy nie tracił z pola widzenia, że kontrola postanowień wzorca umowy dokonywana w indywidualnej sprawie powinna uwzględniać całość zawartej umowy, jej warunków i

skutków, a także rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07, LEX Nr 496411). Jednakże, w niniejszej sprawie, jak już była o tym mowa, wszystkie analizowane powyżej cechy spornych postanowień umownych wprost przekładają się na właściwości konkretnego stosunku prawnego łączącego powodów z pozwanym. Sporne klauzule zapewniają bowiem pozwanemu możliwość kształtowania świadczenia powodów w oparciu o wskaźniki niejasne, niejednoznaczne i interpretowane wyłącznie przez pozwanego.

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zgodnie zaś z art. 385¹ § 2 *in fine* k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. Poza tym postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (W. Popiołek w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385¹; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385¹).

Zdaniem Sądu postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi zapisami. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową indeksowaną, ale brak jest sprecyzowanego wskaźnika waloryzacyjnego (do tej pory wskaźnikiem takim był kurs kupna/sprzedaży waluty z tabeli walutowej), co powoduje, iż *de facto* mamy do czynienia z kredytem "czysto" złotowym o parametrach (marża, oprocentowanie) kredytu walutowego. Za takim rozwiązaniem przemawia przede wszystkim literalna treść przepisów kodeksu cywilnego, jak również art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (P. Biezuński, Skutki uznania abuzywności kredytowych klauzul walutowych).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 21 grudnia 2016r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 stwierdził również, że „sąd krajowy nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., *Unicaja Banco i Caixabank*, C#482/13, C#484/13, C#485/13 i C#487/13, EU:C:2015:21, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo). Z powyższych rozważań wynika, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku. Z powyższego wynika, że obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. W istocie bowiem brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę” (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 grudnia 2016r. w sprawach połączonych C-154/15, C-307/15 i C-308/15).

Należy zgodzić się więc, że brak jest przepisu pozwalającego zastąpić wadliwą klauzulą waloryzacyjną inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Zatem ich wyeliminowanie z umowy nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Wobec braku związania kredytobiorcy abuzywną klauzulą jest on - zgodnie z zasadą nominalizmu (od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, art. 358 k.c.) - zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie. Innymi słowy, konsekwencją niedozwolonego charakteru opisanych postanowień umownych jest to, że umowa kredytowa jest w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 października 2016r., III Ca 1427/15, LEX nr 2151803; wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2016r., VI C 1713/15, LEX nr 2045180).

Powodowie poprzez powołanie się na abuzywność przedmiotowych klauzul próbowali wywieść, że wierzytelność określona w kwestionowanym tytule wykonawczym nie odpowiada rzeczywistej kwocie. Należy jednak zauważyć,

że samo stwierdzenie przez Sąd abuzywności klauzul indeksacyjnych stosowanych przez pozwanego w umowie nie oznacza automatycznego uwzględnienia roszczenia powodów. W procesie cywilnym obowiązuje zasada kontrydiktoryjności i strony są zobowiązane do przedstawiania dowodów potwierdzających podnoszone okoliczności. Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W myśl powyższych zasad to strona powodowa powinna udowodnić, że w związku z nieobowiązaniem abuzywnych klauzul kwota wskazana w tytule wykonawczym jest inna, czyli niewłaściwa- nie jest to bowiem jednoznaczne, obowiązkowi temu powodowie nie sprościli. Strona powodowa nie przedstawiła nawet jakichkolwiek własnych obliczeń, z których mogłoby wynikać, że istnieje różnica pomiędzy kwotami, które zapłaciła pozwanemu z uwzględnieniem stosowanego przez pozwanego kursu wymiany walut, wskazanymi w tytule wykonawczym, a kwotami, które powinna w jej mniemaniu uiścić. W ocenie Sądu ustalenie ewentualnej wysokości zobowiązania pieniężnego pozwanego wobec powodów z tytułu przedmiotowych umów obliczonego z pominięciem klauzuli indeksacyjnej zawartej w treści umowy wymagało wiedzy specjalnej z zakresu rachunkowości o specjalności bankowej. Powodowie nie złożyli takiego wniosku dowodowego, co oznaczało stan niewykazania wysokości wierzytelności, nawet przy uznaniu abuzywności klauzul indeksacyjnych.

Z powyższych względów powództwo powodów należało uznać za nieudowodnione i co za tym idzie podlegało ono oddaleniu.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, nr 163, poz. 1348). Rozstrzygnięcie to zgodne jest z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który powodowie w całości przegrali. Na kwotę zasądzoną z tego tytułu składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego (7.200 zł) oraz dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictwa procesowego (34 zł).

Sąd nakazał również pobrać solidarnie od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwotę 37.552 zł tytułem uzupełnienia nieuiszczonej opłaty od pozwu, na którą składają się: z tytułu roszczenia o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego- kwota 34.552 zł stanowiąca 5% wartości przedmiotu sporu tj. kwoty wskazanej w bankowym tytule egzekucyjnym- art.13 ust1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz kwoty po 1.000 zł z tytułu rozszerzonego powództwa o ustalenie- zgodne z art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając na uwadze powyższe rozważania sąd orzekł jak w sentencji wyroku.